

### **Stacja 1 – Jezus skazany na śmierć.**

„Biada synom zbuntowanym! - wyrocznia Pana.  
Wykonują zamiary, ale nie moje,  
i wiążą się układami, lecz nie z mego natchnienia,  
tak że dodają grzech do grzechu.  
Teraz pójdź, wypisz to na tabliczce, przy nich,  
i opisz to w księdze,  
żeby służyło na przyszłe czasy  
jako wieczyste świadectwo:  
Że jest to naród buntowniczy,  
synowie kłamliwi,  
synowie, którzy nie chcą słuchać  
Prawa Pańskiego  
Albowiem tak mówi Pan Bóg, Święty Izraela:  
«W nawróceniu i spokoju jest wasze ocalenie,  
w ciszy i ufności leży wasza siła.  
Ale wyście tego nie chcieli!  
Lecz Pan czeka, by wam okazać łaskę,  
i dlatego stoi, by się zlitować nad wami,  
bo Pan jest sprawiedliwym Bogiem.  
Szczęśliwi wszyscy, którzy w Nim ufają!» [Iz 30, 1.8-9.15.18]

Wierzę Panie w Twą niepojętą dobroć i łaskawość. Ty nie odwracasz się ode mnie, nawet gdy ja Cię odrzucam. Wierzę, że mogę Tobie zaufać i do Ciebie powrócić.

P: *Z pokorą stań* nr 56

### **Stacja 2 – Jezus bierze krzyż na swe ramiona.**

„Potem mówił do wszystkich: Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje! Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa.” [Łk 9, 23-24]

Wierzę panie że potrafisz przemienić mój egoizm i skupić moją uwagę na losie drugiej osoby, nawet wtedy, kiedy sam doświadczam bólu. Dlatego wierzę panie, że pragniesz abym nie uciekał od krzyża i chcesz abym przyjął tą trudną posługę miłości, która ukazałeś w swoim synu.

P: *Wszystko mogę w tym* nr 54

### **Stacja 3 – Pan Jezus po raz pierwszy upada pod krzyżem.**

„Wtedy wydadzą was na udrękę i będą was zabijać, i będziecie w nienawiści u wszystkich narodów, z powodu mego imienia. Wówczas wielu zachwieje się w wierze; będą się wzajemnie wydawać i jedni drugim nienawidzić. Powstanie wielu fałszywych proroków i wielu w błąd wprowadzą; a ponieważ wzmoże się nieprawość, oziębnie miłość wielu. Lecz kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony.” [Mt 24, 9-13]

Wierzmy Panie, że mimo naszych zwątpień i upadków, Ty zawsze pomożesz nam się z nich podnieść. Wierzmy, że nie zostawisz nas pomimo naszych grzechów, przez które musiałeś tak cierpieć. Dlatego pragniemy powstawać, nieść krzyż i dalej kroczyć za Tobą ku zbawieniu.

P: *Ciągle zaczynam od nowa* (z. 1) nr 7

#### **Stacja 4 - Jezus spotyka swoją matkę.**

„Rodzice Jego chodzili co roku do Jerozolimy na Święto Paschy. Gdy miał lat dwanaście, udali się tam zwyczajem świątecznym. Kiedy wracali po skończonych uroczystościach, został Jezus w Jerozolimie, a tego nie zauważyli Jego Rodzice. Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania. Na ten widok zdziwili się bardzo, a Jego Matka rzekła do Niego: «Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie». Lecz On im odpowiedział: «Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?» Potem poszedł z nimi i wrócił do Nazaretu; i był im poddany. A Matka Jego chowała wiernie wszystkie te wspomnienia w swym sercu.” [Łk 2, 43, 46-49,51]

Wierzę Boże że wybrałeś Maryję na matkę Zbawiciela. Pragnę tak jak Jezus, być jej posłuszny i doświadczać jej troskliwej opieki.

P: *Matko, która nas znasz* (O257 z.2)

#### **Stacja 5 – Szymon z Cyrena pomaga nieść krzyż Jezusowi**

„Pracownikom nie odmawiaj zapłaty,  
gdy masz możliwość działania.  
Nie mów bliźniemu: «Idź sobie, przyjdź później,  
dam jutro» - gdy możesz dać zaraz.  
Nagły strach Cię nie przerazi  
ni klęska, gdy dotknie przewrotnych;  
bo z Tobą jest Pan,  
przed siłem Twą nogę ochroni.” [Prz 3, 27-28.25-26]

Wierzę Ojcze, że powołujesz mnie do bycia dla bliźnich, zwłaszcza tych najbliższych mnie. Wierzę, że masz moc przemienić moje lenistwo, egoizm i chęć ucieczki przed zaangażowaniem się w ich sprawy na pełną miłość służbę i zainteresowanie ich życiem. Wierzę, że kiedy się zniechęcę lub wystraszę wyśmiania, Ty będziesz przy mnie i będziesz mnie umacniać.

P: *Nie lękaj się mój sługo*

#### **Stacja 6 – Weronika ociera twarz Jezusowi.**

„My miłujemy [Boga],  
ponieważ Bóg sam pierwszy nas umiłował.  
Jeśliby ktoś mówił: "Miłuję Boga", a brata swego nienawidził, jest kłamcą,  
albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi,  
nie może miłować Boga, którego nie widzi.  
Takie zaś mamy od Niego przykazanie,  
aby ten, kto miłuje Boga,  
miłował też i brata swego.” [1J 4, 19-21]

Wierzę, że Ty Boże ukochałeś każdego człowieka, że i mnie ukochałeś. Wierzę, że jesteś w każdej osobie i że moja miłość względem bliźniego nie pójdzie w zapomnienie, lecz zbliży mnie do Ciebie.

P: *Panie, spraw by me serce* nr 37

## **Stacja 7 - Jezus po raz drugi upada pod krzyżem.**

„Jam człowiek, co zaznał boleści  
pod różgą Jego gniewu;  
On mnie prowadził, iść kazał  
w ciemnościach, a nie w świetle,  
przeciwko mnie jednemu  
cały dzień zwracał swą rękę.” [Lm 3,1-3]

Wierzę Panie, że Ty jako miłosierny Bóg podnosisz mnie z prochu i wyzwalas z mocy grzechu. Wierzę że przygotowałeś każdy dzień mojego życia tak, abym przybliżał się do Ciebie. Dlatego ufam Tobie, że pomimo zaślepiających mnie słabości, Ty poprowadzisz mnie dalej do swojego światła.

P: *Podnieś mnie, Jezu* nr 39

## **Stacja 8 - Pan Jezus pociesza płaczące niewiasty.**

„Szukajcie Pana, gdy się pozwala znaleźć, wzywajcie Go, dopóki jest blisko! Niechaj bezbożny porzuci swą drogę i człowiek nieprawy swoje knowania. Niech się nawróci do Pana, a Ten się nad nim zmiłuje, i do Boga naszego, gdyż hojny jest w przebaczeniu. Bo myśli moje nie są myślami waszymi ani wasze drogi moimi drogami - wyrocznia Pana. Bo jak niebiosy górują nad ziemią, tak drogi moje - nad waszymi drogami i myśli moje - nad myślami waszymi.” [Iz 55,6-9]

Wierzmy, że tylko u Ciebie znajdziemy prawdziwe szczęście i radość. Wierzmy, że zawsze przyjdiesz nam z pomocą, gdy będziemy w potrzebie, gdy będziemy samotni, gdy będziemy smutni.

P: *Naucz mnie Panie* nr 28

## **Stacja 9 – Jezus po raz trzeci upada pod krzyżem.**

„Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?  
Daleko od mego Wybawcy słowa mego jęku.  
Ja zaś jestem robak, a nie człowiek,  
pośmiewisko ludzkie i wzgardzony u ludu.  
Szydzą ze mnie wszyscy, którzy na mnie patrzą,  
rozwierają wargi, potrząsają głową:  
«Zaufał Panu, niechże go wyzwoli,  
niechże go wyrwie, jeśli go miłuje».  
Ty mnie zaiste wydobyłeś z matczynego łona;  
Ty mnie czyniłeś bezpiecznym u piersi mej matki.  
Będę głosił imię Twoje swym braciom  
i chwalić Cię będę pośród zgromadzenia:  
«Chwalcie Pana wy, co się Go boicie,  
sławcie Go, całe potomstwo Jakuba;  
bójcie się Go, całe potomstwo Izraela!  
bo władza królewska należy do Pana  
i On panuje nad narodami.” [Ps 22, 2,7-10, 23-24, 29]

Wierzę, że Ty nade mną czuwasz i mnie ochraniasz pomimo, że tak często nie wierzę w Twoją obecność. Pragnę, mimo moich upadków, wychwalać Cię bo jesteś moim Ojcem.

P: *Będę śpiewał Tobie* nr 2

## **Stacja 10 – Jezus z szat obnażony**

„Oto mój Sługa, którego podtrzymuję.  
Wybrany mój, w którym mam upodobanie.  
Sprawiłem, że Duch mój na Nim spoczął;  
On przyniesie narodom Prawo.  
Tak mówi Pan Bóg,  
Który stworzył i rozpiął niebo,  
rozpostarł ziemię wraz z jej plonami,  
dał ludziom na niej dech ożywczy  
i tchnienie tym, co po niej chodzą.  
«Ja, Pan, powołałem Cię słusznie,  
ująłem Cię za rękę i ukształtowałem,  
ustanowiłem Cię przymierzem dla ludzi,  
światłością dla narodów.»” [Iz 42, 1.5-6]

Wierzę Ojczy, że bycie chrześcijaninem jest przywilejem i radością. I chociaż przyznanie się do wiary w Ciebie często spotyka się z wyśmianiem i wzgardzeniem, to wierzę, że przy Tobie nikt i nic nie jest w stanie mi odebrać godności danej od Ciebie.

P: *Nie bójcie się żyć dla miłości* nr 29

## **Stacja 11 – Jezus przybity do krzyża**

„Zmiłuj się nade mną, Boże, w swojej łaskawości,  
w ogromie swego miłosierdzia wymaż moją nieprawość!  
Obmyj mnie zupełnie z mojej winy  
i oczyść mnie z grzechu mojego!  
Uznaję bowiem moją nieprawość,  
a grzech mój jest zawsze przede mną.  
Tylko przeciw Tobie zgrzeszyłem  
i uczyniłem, co złe jest przed Tobą” [Ps 51, 3-6a]

Wierzę Panie w Twe nieskończone miłosierdzie. Wierzę, że zlitujesz się nade mną, choć na to nie zasługuję. Przyznaję się do mej słabości. Wyznaję, że mój grzech, tylko Ty Boże niepojęty, możesz zgładzić.

P: *O Miłości nieskończona* nr 34

## **Stacja 12 – Jezus umiera na krzyżu**

„Zedrze On na tej górze zasłoneż zapuszczoną na twarz wszystkich ludów, i całun, który okrywał wszystkie narody; raz na zawsze zniszczy śmierć. Wtedy Pan Bóg otrze łzy z każdego oblicza, odejmie hańbę od swego ludu na całej ziemi, bo Pan przyrzekł. I powiedzą w owym dniu: Oto nasz Bóg, Ten, któremuśmy zaufali, że nas wybawi, oto Pan, w którym złożyliśmy naszą ufność. Niezdobytą twierdzę twoich murów On zgniecie, zwali, rzuci w proch.” [Iz 25, 7-10a.12]

Wierzmy, że tylko Tyś jest władcą życia i śmierci. Wierzmy, że przez swoją śmierć pokonałeś nasz grzech oraz otworzyłeś dla nas drogę do Ojca. Wierzmy, że pragniesz, abyśmy Tobie powierzali nasze życie, byś był jego Panem i nim kierował.

P: *Tak mnie skrusz* nr 47

### **Stacja 13 – Jezus zdjęty z krzyża**

„Biada ci, narodzi grzeszny, ludu obciążony nieprawością, plemię zbójeckie, dzieci wyrodne!  
Opuścili Pana, wzgardzili Świętym Izraela, odwrócili się wstecz.  
Gdzie was jeszcze uderzyć, skoro mnożycie przestępstwa?  
Cała głowa chora, całe serce osłabłe; od stopy nogi do szczytu głowy nie ma w nim części nietkniętej:  
rany i sińce i opuchnięte pręgi, nie opatrzone ani przewiązane, ni złagodzone oliwą.  
Córa Syjonu ostała się jak chatka w winnicy, jak szałas w ogrodzie warzywnym, jak miasto oblężone.  
Gdyby nam Pan Zastępów nie zostawił Reszty stalibyśmy się jak Sodoma, podobni bylibyśmy Gomoreze.”  
[Iz, 1, 4-6, 8-9 ]

Wierzę Panie, że tylko w Tobie jest ratunek, bo Ty jesteś wszechmogącym Ojcem.

P: *Tylko w Nim* nr 51

### **Stacja 14 – Jezus złożony do grobu**

„Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa. On w swoim wielkim miłosierdziu przez powstanie z martwych Jezusa Chrystusa na nowo zrodził nas do żywej nadziei: do dziedzictwa niezniszczalnego i niepokalanego, i niewiędnącego, które jest zachowane dla was w niebie. Wy bowiem jesteście przez wiarę strzeżeni mocą Bożą dla zbawienia, gotowego objawić się w czasie ostatecznym. Dlatego radujcie się, choć teraz musicie doznać trochę smutku z powodu różnorodnych doświadczeń.” [1 P 1, 3-6]

Wierzę Ojcze, że zaplanowałaś całą moją drogę życia, od samego początku aż do końca. Wierzę, że dopuszczasz różne trudne sprawy i wydarzenia w moim życiu, abym dzięki nim mogła wzrastać i być mądrzejsza. Wierzę, że chcesz abym żyła. Nie tylko tu na ziemi, ale i na wieki w niebie, przy Tobie.

P: *Jam jest Chleb Życia* (O189)

Z: *Nadzieją moją jest Pan* nr 26